

# GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA

Rok II.

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki 10 9, telefon 10-06. w Grodnie Orzeszkowej 3.

Nr. 252 (323)

## WSPOMNIENIE I REFLEKSJA

W ostatnich dniach sierpnia 1920-go roku armje polskie, dążące z nad Węprza i z pod Warszawy, ukończyły zwycięsko naskazane im przez Naczelnego Wodza działania pościgowe. Cały rosyjski front zachodni p. Tuchaczewskiego był rozbity i zdeorganizowany. Jedną z jego armji, wraz z korpusem jazdy, była zmuszona przejść granicę Prus Wschodnich i tam kapitulować, resztki trzech pozostałych odpłynęły na wschód, by nabrać tchu i odpocząć poza obronną barjerą Niemna i Szczary.

Mimo to Polska nie mogła uznać wojny za skończoną. Przed zwycięstwem jej armjami otwierała się perspektywa dalszej, nieuniknionej walki. Zmuszały do niej konieczności natury wojskowej i politycznej.

Kłeska sierpniowa spadła na Rosję zbyt niespodziewanie, aby ją zmusić do zupełnej rezygnacji z zamiarów zabórczych. Można powiedzieć, że bitwa warszawska zlamiała zaledwie pierwszy rozmach ofensywy, idącej, na podobieństwo Europy rewolucyjnej, ku linii frontu, nadbłędgły liczne posiłki w ludziach, materiale i sprzęcie bojowym, nadsyłane z głębi niewyczerpanych rezerw państwa rosyjskiego. Front Sowiacki odnowywał się szybko, a dowództwo myślało nad nową ofensywą, którą wrócił mu utraconą inicjatywę.

Polski Naczelnny Wódz zdawał sobie sprawę ze wstającego bez przerwy niebezpieczeństwa. Zdobyte, na skutek manewru z nad Węprza, inicjatywy nie chciał utracić w bliźniej obronie. Na sugestję, jakie na Niego wywierano, by poprzestął na osią-

niętą już linię, odpowiedział:

„Nasi przyjaciele chcą byśmy stanęli na wschodzie w postaci czysto defensywnej. Według mnie to jest absurd. Jak można z niewielką armją, słabo opatrzoną w środki techniczne, stworzyć stałą linię obronną na długości setek kilometrów, bo niemal od morza Bałtyckiego aż po głębokie południe”.

Aby móc spokojnie przyjąć rozjem, bez obawy, że będzie on chwilowym, aby móc bezpiecznie zdemobilizować armję musiano Naczelnemu Dowództwu przeprowadzić jeszcze jedno działanie zaczepne na wielką skalę. Celem tego działania miało być definitywne i ostateczne pobicie nieprzyjaciela, aż do wyczerpania jego rezerw i zużycia sprzętu bojowego, czyli do pozabawienia go na dłuższy czas gotowości wojennej.

Niemniej, o ile nie więcej, ważne były motywy polityczne, z powodu których rozegranej w sierpniu fazy dramatu nie mogła Polska uznać za akt ostateczny.

Front Polski na północ od Prypeci zatrzymał się po skończonym pościgu na linii Curzona. Zadowolenie się temi wynikami nie oznaczało jednak całkowitego wyrzeczenia się całego wielkiego obszaru ziem b. w. ks. Litewskiego, na którym ludność polska stanowiła bardzo poważne skupienie, a gospodarczo i kulturalnie element dominujący. Biorąc formalnie, musieliśmy, zawierając rozjem w początkach września, wziąć za podstawę rokowań warunkami granicznymi, narzuconymi na konferencji w Spa, poza któremi coś niecoś byłoby się wytargom-

walo. Wilno i Grodno pozostałyby w rękach litewskich (gdyby Sowiety dotrzymany warunków traktatu moskiewskiego z 12 lipca 1920 r.), Baranowicze, Pińsk, Łuck i Równe, a więc Nowogródzyczna, Polesie i Wołyń przeszłyby w ręce rosyjskie.

Polska, ograniczona do obszaru, mniejszego od etnograficznego, pozbawiona terenów jej naturalnej i odwiecznej ekspansji ludnościowej, gospodarczej i kulturalnej, byłaby małym państwem, nie mogącym spełnić roli, do jakiej została powołana w wyniku wojny światowej, roli przegród pomiędzy Niemcami i Rosją, oraz barjerą, oddzielającą Europę od rewolucyjnego wulkanu. Państwo Polskie z granicą wschodnią na linii Curzona byłoby skazane na kapitulację ekonomiczną wobec jednego ze swych sąsiadów i na wejście w jego system gospodarczy, a właściwy cel wskrzeszenia Polski zostałyby przekreślone.

Na to Polska zgodzić się nie mogła. A zatem i polityczne względy zmuszały ją do podjęcia jeszcze jednej rozgrywki zbrojnej z Rosją. Celem przyszłej ofensywy miało być wywalczenie takich granic, w których państwo państwowego rozwoju.

W wyniku tych konieczności, została przez Naczelnego Wodza, Marszałka Józefa Piłsudskiego, przeprowadzona w końcu września 1920 r. operacja rozstrzygająca, zwana Nadniemeńską. Spełniła ona wszystkie postulaty, jakie zostały jej postawione.

Pod względem wojskowym dała ona rezultaty najpełniejsze. Front rosyjski został definitywnie zdruzgotany. Z czterech armji Tuchaczewskiego skrajna północna (III-a) uległa zniszczeniu, skrajna południowa (IV-a) zupełnie rozbiła. Dwie środkowe (XV. i XVI.) odpłynęły na wschód pobite, zdeorganizowane i z bolesnymi stratami w jeńcach i materiale wojennym.

Zapamiętały pościgi, jaki w ostatecznej fazie operacji wyniknął, zrujnowały słabe już próby odbudowania frontu przez dowództwo rosyjskie i stworzyły podatne warunki do przeprowadzenia t. zw. bitwy granicznej, polegającej na obsadzeniu obszarów, wyznaczonych przez Naczelnego Wodza do zajęcia przez zapadnięciem rozjemu. Na południe od Prypeci walki również dobiegaly do końca, a oddziały polskie, przekroczywszy Horyń, zbliżyły się do Stulcy. Dowództwo rosyjskie nie było zdolne do wystawienia w bliskim czasie nowej armji. Rosja straciła narazie gotowość dalszego prowadzenia



S. T. P.

### JAN BLOK

**Komisarz Ziemi w Wysokiem Mazowieckiem**  
**Kapitan Rezerwy W. P.**

po krótkich cierpieniach zmarł w dniu 25 września 1930 r. przeżywszy lat 48.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafialnym w Wysokiem Mazowieckiem w poniedziałek, w dniu 29 września 1930 r. o godzinie 9-ej rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz parafialny w Wysokiem Mazowieckiem.

**Okręgowy Urząd Ziemi**  
w Białymstoku

wojny. Pod względem wojskowym operacja nadniemeńska przygotowała znakomicie rozjem i pokój, zwycięski dla Polski. Niemniej zdobyła sobie ta operacja znaczenie w historii sztuki wojennej. Po zostanie na długo przykładem jednego z najsmielejszych i na ołbrzymią skalę zakrojonych nowoczesnych manewrów na skrzydło i tyły frontu o wielkości, bo 300 km. wynoszącej rozciągłości. W stanem źródłem przykładów tyczących ryzykownych, śmiałych i dalekoświatnych i realizacji energicznej, konsekwentnej i celowej. Dowódcy jednostek niemal bez wyjątku służyć będą za przykład samodzielnności, gorliwości i inicjatywy w zakresie powierzonych sobie zadań. Masa żołnierska wreszcie, jako całość, dała przykład niewiarogodnych wysiłków w walce i w marszu. Większe pobojowalki, jak: Grodno, Brzostowice, Wolkowysk, brzegi Leblody i Lida stanowią skarbnicę niewyczerpanych i oryginalnych doświadczeń taktycznych. Znakomity fachowiec, generał armji francuskiej, Ludwik Faury, nacowny świadek wydarzeń wojennych w Polsce, napisał o operacji nadniemeńskiej, że: „bardzo niewiele krytyków wojskowych poznało się na niej, a szeroki ogół ją ignoruje, zdaniem naszym jest to arcydzieło Marszałka Józefa Piłsudskiego”.

Znaczenie polityczne operacji nadniemeńskiej było olbrzymie. Otworzyła ona rozległe perspektywy przed polityką rządu polskiego. Przedewszystkiem przekreśliła wizję nad państwem koszarom i ni Curzona, o której na zachodzie już teraz mowy nie będzie. Stworzyła warunki do wytyczenia takiej granicy wschodniej, jaką państwo polskie uznało za niezbędną dla swego rozwoju. Granica ta objęła ziemie, na których ludność

polska dominuje pod każdym względem. Dalej na wschód pozostało jeszcze kilkaset tysięcy Polaków, żyjących w rozproszeniu.

Zwycięski przebieg operacji przekonał Rosję o bezcelowości dalszej wojny z Polską i skłonił ją do zgody na zawarcie pokoju, który zapewnił nam trwałą granicę i naprawił w ten sposób brak postanowień w tej mierze ze strony kongresu wersalskiego. Ostatecznym zadaniem w roku 1923 będzie tylko formalne potwierdzenie istniejącego już faktycznie stanu rzeczy.

Stworzyła wreszcie operacja nadniemeńska warunki do odzyskania Wilna. Odsunięcie frontu rosyjskiego na wschód i oddzielenie go szerokim pasem od obszaru, zajętego przez wojska litewskie, doprowadziło do izolacji wojskowej Litwy. Wymuszona na Rządzie polskim w krytycznym okresie lipcowego odwrotu, zrzeczenie się Wilna, nie mogło być w zmienionej do gruntu sytuacji uznawane za słuszne. Istniały jeszcze wprawdzie formalne zobowiązania Polski, lecz miało je obalić życie.

Ostatnim już wreszcie znacznym operacji nadniemeńskiej jest to, że była końcowym aktem dwuletniej wojny, niezwykle efektywnej wieńczącym dzieło, o którym wspomniany już gen. Faury pisze: „Przed dwustu laty Polska pod murami Wiednia uratowała świat chrześcijański od niebezpieczeństwa tureckiego; nad Wisłą i nad Niemnem ślachteny ten Naród oddał ponownie światu cywilizowanemu usługę, znaczenie której niedość ocenić”.

Warto z tego zdać sobie sprawę teraz, kiedy dziesiąta rocznica bitwy pobudza do wspomnień i wywołuje refleksje.

Z wojny polsko-bolszewickiej



Jeńcy bolszewicy

## W obwodowych komisjach wyborczych

zostały wyłożone do publicznego przeglądu spisy wyborców do

### SEJMU I SENATU

Każdy obywatel uprawniony do głosowania powinien zgłosić się do obwodowej komisji wyborczej czy nazwisko jego względnie osób interesujących go znajduje się w spisach. W razie pominięcia należy wnieść ustną lub pisemną reklamację do obwodowej komisji wyborczej.

\*Wszelkich Informacji w powyższych sprawach udzielają powiatowe i miejskie sekretariaty Bezpartyjnego Bloku. W Białymstoku sekretariat B.B.W.R. mieści się przy ul. Rynek-Kościuszki 7.

Porażka Niemiec w Genewie

GENEWA, 27. 9. We wczoraj- szej debacie rozbrojenkowej w trzeciej komisji Niemcy ponieśli zdecydowa- ną porażkę. Chodziło o datę konfe- rencji rozbrojenkowej.

Wniosek Niemiec głosowały: Włochy, Węgry, Austria, Bułgaria, Holandia, Szwecja i Chiny.

W Pradze demonstracje nie ustają

PRAGA, 27. 9. (PAT). Wczoraj wczoraj przeminął bez poważ- nych wypadków, dzięki specjalnym zarządzeniom policyjnym. Stronnictwo socjalistów narodowych, które było wczoraj przedmiotem wrogich demonstracji, zorganizowało wielki miting, na którym mówcy wypowia- dali się przeciwko terronom faszy- stowskiemu, podkreślając koniecz-

ność utrzymania pokoju. Grupa komunistów, która usiłowała zamąć spokój w czasie mitingu, zresztą bez rezultatu, rozproszona została przez policję. Cofając się, komuniści pró- bowali demonstrować przed Domem Ludowym, lecz próba ta została szyb- ko udaremniona przez grupę robotni- ków socjal-demokratów.

Wicekanclerz Vaugouin tworzy nowy rząd Austrii

WIEDEN, 27. 9. Prezydent Mi- klas powierzył wicekanclerzowi Vau- gouin misję utworzenia nowego gabi- netu. Rokowania w sprawie roz- wiazania kryzysu rządowego już się rozpoczęły. Koła miarodajne twier- dzą, że projekt wystąpienia do now- ej koalicji rządowej wszechmocy, oraz związku chłopskiego zo- stał zarzucony.

Przypuszczalna lista nowego gabi- netu przedstawiała by się według dzienników wczorajszych, jak nastę- puje: kanclerstwo i sprawy wojkow- e — Vaugouin, sprawy zagranic- ne — ks. Seipel, oświata — Schmidt, skarbu — Winkler (Zw. Chłopski), handel — dr. Schirff (niem. nar.), opieka społeczna — dr. Rosch, rolni- ctwo — Thaler. Gdyby Związek Chłopski i Niemiecko-Narodowy nie wzięły udziału w gabinetcie, wówczas rząd składałby się wyłącznie z człon- ków stronnictwa chrześcijańsko-so- cjalnego

Kryzys rządowy w Turcji

ANKARA, 27. 9. (PAT). Prezy- dent republiki po naradzie z szere- giem osobistości parlamentarnych po- wierzył Ismetowi-Paszy misję utwo- rzenia nowego gabinetu.

W tym stanie rzeczy nowy gabi- net Vaugouin'a będzie rządem mnie- szościowym, który w razie otrzyma- nia wotum nieufności od parlamentu, rozwiąże niezwłocznie Izbę i rozpise-

Manewry sowieckie na Ukrainie

RYGA, 27. 9. Na Ukrainie pra- wobrzędnie odbyły się manewry armii sowieckiej przy udziale samolotów o- raz oddziałów przysposobienia woj-

skiego. Strategicznym zadaniem ma- newrów było odparcie napadu wojsk nieprzyjacielskich na Kijów od stro- ny zachodniej.

Nad Niemnem

Mija lat dziesięć od pamiętnych dni, w ciągu których wojsko polskie pod dowództwem Naczelnego Wo- dzą, Marszałka Piłsudskiego, wywal- czało nad brzegami Niemna — w szeregu krwawych bitwach i za cenę olbrzymich wysiłków — ostateczne zwycięstwo Polski, rozstrzygające o rezultacie dwuletnich zmagani z Ros- ją sowiecką.

Na całym tym froncie wywiązał się intensywny bój. Szczególne wsak- że napięcie osiągnęły walki pod Grodnem i nad Świsłoczą. Nieprzy- jacieli postanawia utrzymać się za wszelką cenę na zajmowanych stano- wiskach. Wprowadza do walki wszy- stkie rezerwy, wzywając do walki wszystkie rezerwy, wzywając do walki wszystkie rezerwy, wzywając do walki wszystkie rezerwy.

Pod rozkazy Komendata

Wczoraj o godz. 6 wieczorem w sali konferencyjnej Izby Skarbowej odbyło się pod przewodnictwem p. dyr. Stefana Łapińskiego i przy współudziale Delegata Naczelnego Pracowniczego Komitetu Wyborcze- go, p. dr. Marjana Filipka, zebranie informacyjne przedstawicieli więk- szości organizacji pracowniczych, czynnych na terenie miasta Białego- stoku i województwa Białostockiego w sprawie wyborów do Sejmu i Sena- tu. Reprezentowane były następu- jące organizacje i związki: Zarząd Centralny Stowarzyszenia Urzędni- ków Skarbowych, Koło Białostockie Stowarzyszenia Urzędników Pań- stwowych, Związek Drużyn Kon- duktorów P. K. P. w Białymstoku, Stowarzyszenie Urzędników Państwowego Monopoliu Spirytuso- wego, Zrzeszenie Urzędników Banku Gospodarstwa Krajowego, Związek Pracowników Umysłowych w Białymstoku, Związek Niższych Funkcjonariuszy Państwowych, Stowarzy- szenie Urzędników Kontroli Skarbo- wej w Białymstoku, Związek Urzęd- ników Kolejowych i Koła Stowarzy- szenia Urzędników Skarbowych w Grodnie, Łomży, Suwałkach i t. d.

Wobec tego, że hasła te po- krywają się z ideologią B. B. W. R. — Naczelny Pracowniczy Komitet Wyborczy postanowił stanąć w szere- gach Marszałka Józefa Piłsudskie- go. Akcja Komitetu znalazła już na- leżyty odzew w wielu ośrodkach prowincjonalnych, które postanowiły poprzeć dążenia B. B. W. R. na te- renie świata pracowniczego.

Z wojny polsko-bolszewickiej



Zdobyt naramiennik bolszewicki z żydowskimi napisami.

Krwawe przygrywki wyborcze w Indjach

NAINITAL, 27. 9. (PAT). Dziś rano policja zmuszona była do użycia broni palnej w Naradabad, gdy wer- bujący się z wywołaniem kongresu ochotnicy, którzy patrolowali w o- kolicach ratusza, celem umożliwienia wyborów miejscowej rady muzał- mańskiej i rozdzielali kartki wybor- cze, odmówili zejścia się i pomimo wielokrotnego ostrzeżenia zaatako- wali policję kamieniami i ogłami. O- strzeżenie policja dała salwę, od któ- rej 46 manifestantów odniosło rany, jeden zaś został zabity na miejscu, kil- kustwo policjantów jest także ran- ny. Obecnie władze policyjne pa- nują całkowicie nad sytuacją.

Represje w Indjach

KALKUTA, 27. 9. (PAT). We- dług doniesień z Mindaopore 19 osób, które brały udział w rozruchach w czerwcu r. b., skazano zostały na 2 lata więzienia, 10 na półtora roku i 3 osoby na 6 miesięcy więzienia.

W poszukiwaniu za sobotażystami

LWÓW, 27. 9. (PAT). Dzienni- ki donoszą z Jaworowa w wojewód- ztwie lwowskim, że w ciągu wczoraj- szego dnia przeprowadzono rewizję wśród uczniów tamtejszego gimna- zjum ukraińskiego oraz w budynku tegoż gimnazjum. Wyniki i szczegóły rewizji nie są narazie znane.

Szajka przemytniczo- szpiegowska pod kluczem

WILNO, 27. 9. (PAT). „Dziennik Wileński” donosi, iż władze śled- cze wspólnie z organami KOPU, u- jawniły wielką szajkę przemytniczo- szpiegowską, działającą w rejonie Ba- kalarzewa i Filipowa, aresztowano 7 osób.

Aresztowanie ministra

BUENOS AIRES, 27. 9. (PAT). Były minister spraw wewnętrznych, Gonzalez, został aresztowany i uwię- ziony na jednym ze statków wojen- nych.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Zjazd Wojewódzkiej Federacji Polskich Zw. Obr. Ojczyzny.

W dniu 12 października b. r. odbył się w Białymstoku Zjazd Wojewódzkiej Federacji Polskich Związków Obródców Ojczyzny. W Zjeździe wzięła udział delega- cja Federacji Powiatowych, oraz pcyfery stanowiące wszystkich społecznych organizacji b. woj- skowych.

Obchód 25-lecia walki o szkołę polską.

W roku 1930 upływa 25-lecie strajku szkolnego w b. Królestwie Polskim. Poprzedzony strajkiem szkolnym dzieci we wrześniu o je- zyk polski w modlitwie szkolnej, zaburzeniu w Białej Podlaskiej i Hrubieszowie o mowę polską w naucazeniu religji, strajk szkolny w 1905 r. w b. zaborze rosyj- skim i 1906 r. w zaborze pruskim był generalną bitwą społeczeństwa z zaborcami o szkołę polską, był bitwą, wygraną przedewszystkiem przez młodzież i nauczycieli.

Z automobilowego raidu pań.

Senzacją dnia był przejazd przez Białystok samochodów Automobilowego Raidu Pań, zdą- żających do Wilna. Na placu przed hotelem Ritza zebrali się tłumy publiczności na spotkanie przejeżdżających.

Sokółka przygotowuje się do godnego uczczenia rocznicy zwycięstwa nad bolszewikami

W dniu 25 b. m. w sali sejm- ikowej w Sokółce odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu X. Rocznicy Odparcia Najazdu Bolszewickiego. Zebranie zagal starosta sokół- ski p. Stefan Woiski, charaktery- zując doniosłość zwycięstwa Pol- ski w wojnie z Sowietami i Jego wpływ na dalsze umocnienie nasz- czych stosunków politycznych w Europie. Na zebraniu tem wybra- no Komitet honorowy z wśród przedstawicieli miejscowych władz, duchowieństwa i społeczeństwa, o- raz Komitet Wykonawczy, w skład którego weszli: p. starosta Stefan Woiski, jako przewodniczący

Szajka przemytniczo- szpiegowska pod kluczem

WILNO, 27. 9. (PAT). „Dziennik Wileński” donosi, iż władze śled- cze wspólnie z organami KOPU, u- jawniły wielką szajkę przemytniczo- szpiegowską, działającą w rejonie Ba- kalarzewa i Filipowa, aresztowano 7 osób.

Aresztowanie ministra

BUENOS AIRES, 27. 9. (PAT). Były minister spraw wewnętrznych, Gonzalez, został aresztowany i uwię- ziony na jednym ze statków wojen- nych.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Zawody strzeleckie Związku Oficerów Rezerwy

Dziś na strzelnicy przy ulicy Branickiego (kolo elektrowni) od- będzie się jubileuszowy konkurs strzelania Związku Oficerów Re- zewy. Początek o godzinie 10.30. Udział biorą oficerowie rezerwy oraz podchorążowie rezerwy. Z dotychczasowych wyników trenin- gu oraz ilości uczestników zawo- dy zapowiadają się nader interes- jująco.

Zamach na dom p. Czulkowa

W nocy 26 września niezna- ni sprawcy usiłovali dokonać kradzieży w domu p. Czulkowa Borysa, (ul. Fabryczna 5) zosta- li jednak przez czujnego gospo- darza spłoszeni.

10.000 złotych

Na Nr. 28956-w 13-tym Lotu- rii Państwowej padła wygrana 10.000 zł. Tenże numer wygrał 15.000 zł. w 17-ej Lot. Państwo- wej.

OBWIESZCZENIE Nr. 13

Podaje się do powszechnej wiadomości rzemieślników, zamieszka- łych na terenie okręgu Izby Rzemieślniczej w Białymstoku, skład osobowy Komisji Egzaminacyjnej z siedzibą w Białymstoku, miano- wanych do odwołania, dla przeprowadzenia egzaminów zawodowych na zasadzie regulaminu przejściowego i regulaminu zwykłego:

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godziny 10 rano, w Bia- łymstoku, przy ul. 8-to Jankowej pod Nr. 17, w mieszkaniu Waldemara Hasbacha, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: umeblowania i urządzenia mieszka- nowego, ocenionych na 1.540 zł.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godziny 10 rano, w Bia- łymstoku, w Dojlidach, w biurze i fa- bryce f. „E. Hasbach”, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenia biurowego, kasy ogniotrwałej, oraz wszelkiego rodzaju dykty, ocenionych na 20.635 zł.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godziny 10 rano, w Bia- łymstoku, w Dojlidach, w biurze i fa- bryce f. „E. Hasbach”, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenia biurowego, kasy ogniotrwałej, oraz wszelkiego rodzaju dykty, ocenionych na 20.635 zł.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godziny 10 rano, w Bia- łymstoku, w Dojlidach, w biurze i fa- bryce f. „E. Hasbach”, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenia biurowego, kasy ogniotrwałej, oraz wszelkiego rodzaju dykty, ocenionych na 20.635 zł.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godziny 10 rano, w Bia- łymstoku, w Dojlidach, w biurze i fa- bryce f. „E. Hasbach”, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenia biurowego, kasy ogniotrwałej, oraz wszelkiego rodzaju dykty, ocenionych na 20.635 zł.

Ogłoszenie

Podaje się do wiadomości uprawnionych do korzysta- nia z pomocy lekarskiej Kasy Chorych, że od 1 paździer- nika r. b. 1) chory zgłaszający się o poradę w Przychodni winien bezwarunkowo przynieść z sobą legitymację kaso- wą, 2) chory po raz pierwszy zgłasza się do okienka i otrzymuje numerkę od lekarza z datą wizyty, 3) chory, powtórnie przybywający do tego samego lekarza, otrzymuje od lekarza przy pierwszej wizycie terminatkę z datą powtórnego przybycia, o ile chory nie przybędzie lub spóźni się z przybyciem, nie będzie tego dnia przyjęty u lekarza i musi zgłosić się do „okienka”, jak przy wizycie pierwszej.

Zamach na dom p. Czulkowa

W nocy 26 września niezna- ni sprawcy usiłovali dokonać kradzieży w domu p. Czulkowa Borysa, (ul. Fabryczna 5) zosta- li jednak przez czujnego gospo- darza spłoszeni.

10.000 złotych

Na Nr. 28956-w 13-tym Lotu- rii Państwowej padła wygrana 10.000 zł. Tenże numer wygrał 15.000 zł. w 17-ej Lot. Państwo- wej.

OBWIESZCZENIE Nr. 13

Podaje się do powszechnej wiadomości rzemieślników, zamieszka- łych na terenie okręgu Izby Rzemieślniczej w Białymstoku, skład osobowy Komisji Egzaminacyjnej z siedzibą w Białymstoku, miano- wanych do odwołania, dla przeprowadzenia egzaminów zawodowych na zasadzie regulaminu przejściowego i regulaminu zwykłego:

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godziny 10 rano, w Bia- łymstoku, przy ul. 8-to Jankowej pod Nr. 17, w mieszkaniu Waldemara Hasbacha, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: umeblowania i urządzenia mieszka- nowego, ocenionych na 1.540 zł.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godziny 10 rano, w Bia- łymstoku, w Dojlidach, w biurze i fa- bryce f. „E. Hasbach”, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenia biurowego, kasy ogniotrwałej, oraz wszelkiego rodzaju dykty, ocenionych na 20.635 zł.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godziny 10 rano, w Bia- łymstoku, w Dojlidach, w biurze i fa- bryce f. „E. Hasbach”, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenia biurowego, kasy ogniotrwałej, oraz wszelkiego rodzaju dykty, ocenionych na 20.635 zł.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godziny 10 rano, w Bia- łymstoku, w Dojlidach, w biurze i fa- bryce f. „E. Hasbach”, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenia biurowego, kasy ogniotrwałej, oraz wszelkiego rodzaju dykty, ocenionych na 20.635 zł.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rew. II (Sobieskiego 7) ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godziny 10 rano, w Bia- łymstoku, w Dojlidach, w biurze i fa- bryce f. „E. Hasbach”, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: urządzenia biurowego, kasy ogniotrwałej, oraz wszelkiego rodzaju dykty, ocenionych na 20.635 zł.

22 września t. j. w dniu, w któ- rym bój na przedpolu Niemna wraz!

lesu wielki sukces odniosła grupa gen. Krajewskiego, manewr której, uwieńczony zajęciem w dniu 27 wrze- śnia Pińska, spowodował doszczetne rozbicie 4-ej armji rosyjskiej.

W dniu 25 b. m. w sali sejm- ikowej w Sokółce odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Obchodu X. Rocznicy Odparcia Najazdu Bolszewickiego.

członkowie: p. pułk. Salamono- wicz, dowódca miejscowego gar- nizonu, zast. starosty p. Edward Wójcik, komendant P.P. p. Szcze- rowski, burmistrz p. Kazimierz Ko- mar, inspektor szkolny p. Sarej- necki, p. Smrła zast. kier. Zarz. Drog., p. komisarz Wiśniewski, zast. insp. szkolnego p. Wójcikie- wicz, p. Janusz Ofiowski i p. Stanisław Tyłman.

Dr. A. KENIG urolog Choroby nerek, pęcherza i mocz- o- p- łowe Białystok, Kilińskiego 15, tel. 9-10, Godziny przyjęć 11-2-4-7.

Dr. A. KENIG urolog Choroby nerek, pęcherza i mocz- o- p- łowe Białystok, Kilińskiego 15, tel. 9-10, Godziny przyjęć 11-2-4-7.

## Radio aparaty

najnowszej konstrukcji bez akumulatorów i baterji anodowych, marki „Marconi”, „Philips”, „Telefunken” i innych.

Aparaty anodowe, prostowniki oraz wszelki sprzęt radiowy poleca firma

**L. MOWSZOWSKI**

Białystok, Lipowa 22, telef. 2-14.

•• Baterje anodowe co tydzień świeżel ••



## Dla znawców! MASŁO

**LUKSUSOWE**

ze śmietany pasteryzowanej (gwarantowane pod względem zdrowotności, jako wolne od wszelkich zarazków chorobotwórczych, higieniczne) w pół kg. kawałkach jest do nabycia w sklepach

Chrześc. Stow. Spół.

„Z JEDNOCZENIE”  
w Białymstoku 637-1

Lekarz-dentysta

**S. Kalinka-Mazo**

Rynek Kościuszki 11. tel. 1-90.

Powróciła i przyjmuje chorych od 9-2 i 4-7 w.

Lekarz-Dentysta 660

**E. L. Goldberg**

(Choroby jamy ustnej) i zębów — zaby sztuczne

Stankiewicza 34, róg Nadzarczej, tel. 7-67

powróciła i ordynuje od 4-8 w.

Stomatolog (Lekarz dentysta)

**Dr. med. Ignacy Rosenbąrg**

Kierownik Oddziału Dentystycznego Pow. Kasz. Chorych w Białymstoku.

ordynuje prywatnie przy ul. Kilińskiego 21.

Własne laboratorium sztucznego uzębienia w kauczuku, złocie i platynie. 538

**Dr. J. WALEWSKI**

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Przyjmuje rano i od 4-5 w. Kobiety 4-5 pp.

W niedzielę i święta od 4-6 pp. ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 9-49.

**Dr. B. Bomaszowa**

Choroby kobiece i skuszerja

BIAŁYSTOK, ul. Częstochowska 2 (róg Lipowej) Tel. 6-46.

**Dr. Aleksander Gurwicz**

Specjalność choroby skórne weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od g. 9-11 i 4-8 w.

Białystok, Lipowa 17. Tel. 6-40.

## EUGENJA ŁUKACZEWSKA

Białystok, ul. Sienkiewicza 5.

Tel. 8-03.

powróciła i wznowiła przyjęcia w kosmetycznym gabinecie „Institut de Beauté”

**APOLLO**

Dziś Początek 6<sup>15</sup> 8<sup>10</sup> 10<sup>15</sup>

Roztańczony wesoly i bezrozski przedwojenny Władz w przeszłościem i wzruszającym arcydziele p. f.

## Wiosna w Praferze

Przygody młodych oficerów, pikantne przeżycia starego dowódcy i powabnych panienek z c. k. baletu oraz prawdziwa miłość arystokraty wiedeńskiego do biednej dziewczyny

w rolach głównych

**LILIAN ELLIS**

wiośniana

**WERNER FUETTERER**

i rycerski

„MODERN” Największa rewelacja śpiewno-dźwiękowa sezonu

Początek 5<sup>30</sup>

## PIEŚNIARZ PARYŻA

Monumentalny film śpiewny, na tle hulawczego, bestroskiego Paryża

w roli głównej

**Maurice Chevalier**

fenomenalny piosenkarz  
Cały świat śpiewa piosenki, które CHEVALIER zdobył sympatję publiczności

Kino „POLONJA”

Dziś

## „W POMROKU NOCY”

DRAMAT SENSACYJNY.

Nadprogram arcywesola komedia w 2 aktach

OTTWEL BINNS 11)

## Wyspa pięciu palm

(Jawa Jack)

W przekładzie autoryzowanym K. Bukowskiego

Rozdział trzeci.

(Ciąg dalszy)

— Płonący krzyż...

Krótkie charczenie wydarło się z jego wychłego gardła, potem opadł zpowrotem — martwy. Zimny dreszcz przeniknął strażnika przy drzwiach. Jawa stał koło zmarłego i patrzył na niego. Potem wzrok jego przenosił się na drzwi.

— Może pan teraz opuścić swoje stanowisko — szepnął. — Te draby nie przyjdą już, bo byłiby to zrobili przedtem.

Zagadnięty zbliżył się do łóżka i spojrzął na trupa.

— Nie mogę niczego zrozumieć — rzekł szepem. — Czego chcieli od tego biedaka?

Jawa nachylił się i odsłonił prawe ramię umarłego. Potem dotknął martwej ręki w miejscu, w którym wytatuowany był rysunek.

— Oto właśnie tego — szepnął. Potem odsłonił lewe ramię trupa i wskazał wytatuowaną wypiętą z pięcioma palmami: — I tego.

Obcy oglądał w zamyśleniu szkielet wyspy.

— Misterna robota. Zapewne dzieło jakiegoś artysty — rzekł.

— Z pewnością nie wykonał tego sam — odparł półgłosem Jawa. Potem czoło jego zaszepilo się. — Chodzi teraz o to, w jaki sposób przeszkodzić tym żółtym drabom, aby nie dostali tych rysunków w swoje ręce. Nie dopuszczają do tego, abyśmy wynieśli zwłoki. Muszę mieć te dwa rysunki, bo obiecałem mu, że będę szukał dziewczyny.

— Rysunki? — przerwał mu drugi. — Nie łatwiejszego. Niech pan podnieście żaluzje i przysunie łóżko do okna.

Potem wyjął z kieszeni mały aparat fotograficzny.

— Na Boga, ma pan szłusność! — zawołał uradowany Jawa. — Potem możemy zniszczyć oryginały.

Uczył wszystko, co potrzebne, poczem obcy skierował swój aparat najpierw na jedno, potem na drugie ramię i dokonał z każdego kilku zdjęć.

Kiedy był tem jeszcze zajęty, rozległy się w kurytarzu kroki, a gdy schował aparat, ktoś zapukał do drzwi.

— Kto tam? — zapytał ostro Jawa.

— Njjo — brzmiała odpowiedź. — Pragnę z panem pomówić, mister Jawa.

— Nie mam teraz czasu — odparł Jawa. — Niech pan pójdzie i przyniesie mi natychmiast butelkę araku.

— Dobrze, ale pomówimy mimo to.

— Nie sądzę — mruknął przez zęby Jawa i szepnął do swego towarzysza: — Niech się pan odwróci. Teraz nastąpi coś, czego nie należy oglądać.

Obcy usłuchał, ponieważ nie miał ochoty przyglądać się operacji, jakiej chciał dokonać Jawa. Uplynęło kilka minut, poczem znów zapukano do drzwi. Jawa nie przerwał swojej pracy i odparł:

— Niech pan postawi butelkę pod drzwiami. Rozległ się dźwięk szklanki, stukot tacy, potem stłumione kroki, które oddaliły się powoli. Rozchwili Jawa przerwał milczenie.

— Teraz, przyjacielu, może się pan znów odwrócić, już zrobione. Ale mam wrażenie, że zbęścielem trupa.

Kiedy obcy odwrócił się, spostrzegł, że Jawa miał czoło spoczone, a opalone jego policzki były szare jak popiół.

— Teraz muszę się czemś pokrzepić — rzekł Jawa. Udał się do drzwi, i odsunął ustawione tam kufy i otworzył drzwi.

Kurytarz był pusty. Zamówiony arak stał na macie do nóg. Jawa podniósł tacę, zasunął rygiel i wziął do ręki odorkowaną butelkę.

Potem napełnił szklankę i zbliżył ją do ust, ale cofnął ją nagle i przyjrzał się jej pod światło. Arak był czysty i złoty, i nie było w nim nic podejrzane. Mimo to Jawa postawił szklankę na stole.

— Lepiej nie — rzekł — znam Njja.

— Musi pan teraz zanieść obraz w bezpieczne miejsce, mister... — zwrócił się do obcego.

— Nazywam się Callaghan, a przyjaciele nazywają mnie Andy — odparł Amerykanin.

— Nazywam się John Palgarr, zwany zyczajnie Jack.

D. c. n.

Redaktor przyjmuje od godz. 14-15; telefon № 10-06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefony Redakcji: dzienne — 10-06. nocny — 2-73. Rękoписów redakcja nie zwraca.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnośnikiem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.

**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem. — 70 gr.; w tekście — 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne — 50 proc. drożej; za zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niższej. — Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Układ ogłoszeń przed tekstem 5<sup>o</sup> lamowy, za tekstem 10<sup>o</sup> lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.